

Katowice-Muszyna, 12.07.2021

RECENZJA

dysertacji doktorskiej p. **MGR JOANNY DWORAKOWSKIEJ** opatrzonej tytułem:

Aktywność społeczna i kulturowa kobiet wiejskich na Podkarpaciu i jej środowiskowe

uwarunkowania; przygotowanej do druku pod naukową opieką p. **Prof. dr hab. Franciszki WAWRO** (KUL, *emeritus*); o objętości 493 stron komputeropisu, przewidzianej do obrony w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Dziekanat Wydziału Nauk Społecznych

Wpł.
dnia

2021 -07- 16

Znak

*

W oparciu o uchwałę Rady Instytutu Dyscypliny **Pedagogika** - z dnia 16.06.br., powierzającej mi funkcję jakże szczytną – recenzenta; zapoznałem się szczegółowo z tekstem przygotowanej przez Kandydatkę dysertacji (pismo **Prof. dr hab. Piotra Magiera-Dyrektora Instytutu** IP-144483-1/21) z dnia 18.06.2021.

Analiza tekstu nasunęła mi pewne spostrzeżenia, - o charakterze stricte „autorskim” – które pozwalam sobie niniejszym przedstawić, w kolejności przyjętego przeze mnie schematu sporządzenia niniejszego opracowania recenzyjnego.

Na samym już wstępie przedłożonej oceny, z pełną odpowiedzialnością stwierdzam, iż **opracowanie Pani Magister egzemplifikuje w pełni Jej wkład w rozwój reprezentowanej przez w/wym., dyscypliny naukowej – pedagogika – jak również kilku^{subi} dyscyplin nauk społecznych: socjologia kultury, wsi, pedagogika rodziny, a nade wszystko pedagogiki społecznej.** Uzewnętrznia się w trakcie analizy treści rozprawy, dbałość Doktorantki o oczekiwaną przez środowiska akademickie efektywność, poprawność metodologiczną i przydatność uzyskanych efektów (podjętych eksploracji) przez kandydatów ubiegających się o nadanie pierwszego (bądź to drugiego) stopnia naukowego. Pozwala ów fakt/ sytuacja na jednoznaczną ujednoliconą ocenę (rekomendację) recenzenta/ reprezentantów pozwalająca na rzetelną i ponadto sprawiedliwą pozytywną decyzję w kwestii nadania stopnia naukowego.

**

Doktorantka wkracza niewątpliwie w stale aktualny obszar aktywizacji/ aktywności społeczno- kulturowej kobiet egzystujących na obszarach wiejskich, a więc z reguły nisko zurbanizowanych. Powyżej podejmowane kwestie łączy się bezpośrednio z żywiołowo przebiegającymi zmianami społecznymi, przekształceniami mentalnymi w sferze publicznej, oczywistą emancypację płci żeńskiej w stale globalizującym się świecie ale także ze

wszechobecną (przynajmniej w Polsce) perspektywą tradycyjnego a wręcz konsekwentnego spojrzenia na historycznie tradycyjnie ukształtowaną w społeczeństwie wielozadaniową rolę kobiety w rodzinie. Praca w sporym wymiarze nawiązuje do naukowego a także praktycznego ruchu (o blisko stuletniej już tradycji)¹, *rozwoju i organizacji wiejskiej społeczności lokalnej* (Sanders, 1958; Bertrand, Wierzbicki, 1970; i inni), w którym *mieszczą* się wręcz znakomicie rodzime rozważania twórczyni Polskiej i Europejskiej pedagogiki społecznej Heleny Radlińskiej, dotyczących wpływu sił społecznych środowiska lokalnego na ukształtowanie osobowości *individuum* (Radlińska, 1935, s. 361-362; Por. Radlińska, 1961; Zob. Theiss, 2018, s. 113-123; i inni).

Warto zauważyć, że o ile u tradycyjnych socjologów, mienionego stulecia (casus: D. Sanderson lub W.J.Hayes) występują różnice między *społeczną organizacją a organizacją społeczności lokalnej*, to sprowadzały się do samej nieomal różnicy: węższego dla drugiego pojęcia desygnatu przy czym oba zmierzały do naprawy czy ulepszenia w sposób racjonalny życia na wsi. Istota zaś „*organizacji społeczności lokalnej*” nie polega na tworzeniu jakiejś formalnej organizacji, choć ona może być jej rezultatem, lecz raczej na powodowaniu oczekiwanych postaw u ludzi, indywidualnie i w grupie, umożliwiających działanie, a więc tworzenie i utrzymywanie instytucji realizujących uznawaną na ogół przez wszystkich wartość – wspólny dobrobyt.

Postawy te, określone były niekiedy popularnie jako „*patriotyzm lokalny*”, powinny stanowić z kolei podstawę do działania spełniającego pewne zasadnicze warunki, uznawane jako demokratyczne. Wśród nich można wyróżnić: uzyskanie ogólnej zgody co do wspólnego celu, rozwinięcie dobrej woli do lojalnego współdziałania pod wybranym kierownictwem, wyrobienie wśród członków społeczności przynależności do grupy i skłonienia większości do poczucia masowego uczestnictwa w działaniu na rzecz społeczności, co jest najlepszym środkiem socjalizacji, wreszcie wykonywanie społecznej kontroli nad jednostkami i grupami, umożliwiającej kolektywne działanie. Innymi słowy, pojęcie „*organizacja społeczności lokalnej*” oznaczałoby zarówno stały proces organizowania, jak i formułowanie się zintegrowanych struktur na szczeblu lokalnym, w formalnych lub nieformalnych ramach, zależnie od realizowanych aktualnie zadań (Sanderson, 1998, s. 685-688).

Zadania te mogą być realizowane w trojaki sposób za pomocą organizacji bezpośredniej, pośredniej oraz poprzez grupy o charakterze specjalnym. Pierwszy sposób ma miejsce wówczas, gdy wszyscy dorośli obywatele mogą uczestniczyć w działalności instytucji czy organizacji otwartych dla członków społeczności, np. w klubie farmerów zwanym niekiedy klubem lokalnym (jego celem jest projektowanie akcji oraz przygotowanie różnego rodzaju forum społecznego życia, np. rekreacji, a również praca wychowawcza), radzie czy zarządzie gminy lub

¹ W USA a także wielu społecznościach anglosaskich (Zob. Sanders, 1958; Bertrand, Wierzbicki, 1970; i inni).

innym stowarzyszeniu dostępnym w zasadzie dla wszystkich, pragnących w nich uczestniczyć (najczęstszą formą są różnego rodzaju komitety).

Pośredni sposób organizacji charakteryzuje się tzw. radami reprezentacyjnymi, zastępującymi poszczególne zorganizowane grupy i instytucje społeczności lokalnej. Ten rodzaj demokracji reprezentacyjnej stosowany jest w dużych społecznościach lokalnych.

„Organizacja społeczności lokalnej” może posłużyć się również specjalnymi grupami zainteresowań czy interesu dla realizacji poszczególnych celów. Będą nimi różnego rodzaju komitety poprawy warunków życia we wsi: stanu czystości, zieleni, szkół, zakładania miejsc rekreacyjnych itp., stowarzyszenie rodziców i nauczycieli lub lokalne komórki zawodowych organizacji farmerskich (Bertrand, Wierzbicki, 1970, s. 354-355).

U podstaw analiz Doktorantki, dominuje – w moim odczuciu postępująca od lat *globalizacja* jako nowa kategoria opisu wielu oblicz otaczającej nas codzienności. Nadal nie bardzo wiadomo, dlaczego omawiane zjawisko/pojęcie zupełnie nowe, tak wielowątkowe, a zarazem skomplikowane (bo przecież jego zrozumienie i ogarnięcie jej całości dotychczasowej wiedzy, możliwych interpretacji, wszelkie prób kategoryzacji, a więc sporządzenia czynnikowej systematyzacji problemów i zależności wiążących się z globalnością i globalizacją przysparzają sporo trudności nawet najbardziej wytrwałym teoretykom i badaczom) od wielu już lat cieszy się niesłychaną wprost popularnością o olbrzymim zainteresowaniem wśród ludzi nauki polityków, dziennikarzy i szerokiej rzeszy przedstawicieli różnych grup społecznych. Być może jest ono wynikiem wielości aspektów, od których terminów może z powodzeniem odnieść tak w sferze teorii, jak i praktyki. Możemy wszakże mówić o *globalizacji gospodarczej* (czyli integracji rynków, przepływie kapitałów i technologii w świecie współczesnym, masowym powstaniu olbrzymich międzynarodowych korporacji); o *globalizacji informacyjnej* (polegającej m.in., na ściśnięciu czasu i przestrzeni, który to fakt prowadzi niewątpliwie ku globalizacji poznawczej); o *globalizacji kulturowej* (którą wyznaczają dwa przeciwstawne wektory: z jednej strony uniformizacja, a z drugiej egalitaryzacja); *globalizacji politycznej* (oczywistych stanów rzeczy i faktów o zasadniczym znaczeniu, wymagających szczegółowej interpretacji); *globalizacji ekologicznej* (czyli upowszechnieniu wśród ogółu ludności świata np. idei ochrony środowiska, a więc wytycznych: zaleceń, nakazów, zakazów występujących zarówno w podręcznikach jak i kodeksie z zakresu sozoekologii) (Domasłowski, 2004, s. 71). Termin globalizacja przy opisywaniu nowej sytuacji, w jakiej znalazł się świat u schyłku ubiegłego wieku, przeżywający załamanie się hegemonii kulturalnej Zachodu i narodziny nowego typu społeczeństwa postindustrialnego, społeczeństwa globalnego, zastąpił obecnie bardziej kontrowersyjne określenie, jakim jest postmodernizm (Kempny, 1998, s. 244; Por. Radziejewicz-Winnicki, 2008, s. 215).

Analizując problem aktywności na terenie społeczności lokalnej wśród grup społecznych o tym podobnej aktywizacji można przewidywać, tendencje pomyślne ale też efekt finalny nie musi i niekoniecznie będzie zgodny z arbitralnymi ustaleniami eksperymentatorów, animatorów.

Specyfika środowiska wychowawczego polega na stworzeniu takiej sytuacji w której osobowość jednostki odcisnie na projekcie przekształceń własne indywidualne piętno.

Analizując problem aktywności, występujący na terenie społeczności lokalnej/regionalnej należy uwzględnić zarówno tendencje dynamiczne tkwiące w samej jednostce i mobilizujące ją do działania, jak i konkretne społeczne i historyczne warunki w których funkcjonują ludzie, ich systemy wartości, role społeczne, światopoglądowe i tym podobne. Jeśli tendencje tkwiące w człowieku natrafiają na sprzyjające okoliczności o charakterze społeczno-historycznym, wówczas można mówić o działaniu skierowanym na kształtowanie danej rzeczywistości społecznej (Górnikowska-Zwolak, 1992, s. 211-212; Górnikowska-Zwolak, Radzewicz-Winnicki, A.Czerkawski, 1998; Radzewicz-Winnicki, 2008, s. 527-529 i inni).

Zaprezentowane, przez p. Magister badania – prowadzone na Podkarpaciu – o których wspomnę bardziej precyzyjnie w kolejnym fragmencie oceny, wpisują się w istniejącą lukę braku aktualnych eksplikacji, które ukazywałyby /.../ wielorakość – jak pisze Autorka – płaszczyzn aktywności społecznej i kulturowej kobiet wiejskich /.../ której ma bogate tradycje, co do różnorodnych form zaangażowania społecznego. Co określa się niekiedy jako tradycje społecznikowskie. Zaprezentowane dane empiryczne i analizy stanowią również podstawę do sformułowania wniosków i postulatów. Rozpoznanie aktualnych środowiskowych uwarunkowań aktywności kobiet wiejskich posiada istotny walor poznawczy zwłaszcza w obliczu ciągłej, radykalnej zmiany kontekstu społeczno- kulturowego, który pociąga za sobą konieczność stałej aktualizacji wiedzy, kim jest współczesna kobieta wiejska, jak realizuje swój potencjał i co wnosi w swoje środowisko lokalne oraz w kulturę” (Dworakowska, 2021, s. 10).

Praca posiada walor bezpośredniego wykorzystania praktycznego. Jest pracą interesującą o teoretyczno- diagnostycznym charakterze. Zasługuje na uwagę – jak już uprzednio wspomniałem – ekspertów kreujących politykę społeczną w Polsce. Bez jakichkolwiek zastrzeżeń opowiadam się za przyjęciem tej dysertacji, i dopuszczeniem Kandydatki do dalszych etapów wszczętej procedury awansowej.

Ta obszerna, obecnie recenzowana przeze mnie dysertacja, w ramach przyjętego przez Autorką podziału treści, składa się ze *Wstępu*, pięciu rozdziałów, *Zakończenia*, Bibliografii i licznych dołączonych aneksów (w tym: *netografii*, spisu tabel, wykazu wykresów, kwestionariusza ankiety zastosowanego w prowadzonych badaniach empirycznych).

Poniżej dołączam przyjęty przez Autorkę szczegółowy podział struktury treści:

Spis treści

Wstęp	3
Rozdział 1	12
Aktywność społeczna i kulturowa oraz jej kontekstowe uwarunkowania w świetle literatury przedmiotu	12
1.1. Rozumienie aktywności społecznej	13
1.1.1. Definicje na gruncie filozofii	14
1.1.2. Definicje psychologiczne	15
1.1.3. Definicje socjologiczne	19
1.1.4. rozumienie aktywności społecznej na gruncie pedagogiki społecznej	21
1.2. Rozumienie aktywności kulturowej	25
1.2.1. Kultura jako przestrzeń aktywności człowieka	26
1.2.2. Aktywność kulturowa w literaturze przedmiotu	39
1.2.3. Rozumienie uczestnictwa w kulturze i aktywności kulturowej	41
1.3. Styl życia jako aspekt aktywności społecznej i kulturowej	46
1.4. Obszary i uszczegółowione aspekty aktywności społecznej i aktywności kulturowej	51
1.4.1. Codzienność i czas wolny jako przestrzeń praktyk społecznych i kulturowych	51
1.4.2. Obszary aktywności społecznej	56
1.4.3. Obszary aktywności kulturowej	66
1.5. Środowisko jako przestrzeń warunkująca i dynamizująca aktywność społeczną i kulturową	75
Rozdział 2	83
Społeczna i kulturowa aktywność kobiet w środowisku wiejskim	83
2.1. Kobieta jako podmiot życia społecznego – aspekt historyczny	83
2.2. Funkcjonowanie kobiet w polskim kontekście społecznym i kulturowym	103
2.3. Pozycja kobiet w środowisku wiejskim w Polsce	122
2.4. Stan badań na temat społecznej i kulturowej aktywności kobiet wiejskich	134
Rozdział 3	152
Założenia metodologiczne własnych badań empirycznych	152
3.1. Przedmiot, cel badań, problemy i hipotezy badawcze	152
3.2. Organizacja, przebieg badań, sposób analizy zebranego materiału empirycznego	187
3.3. Społeczno- demograficzna charakterystyka badanej populacji	190
Rozdział 4	207
Aktywność społeczna kobiet zamieszkujących obszary wiejskie województwa podkarpackiego a zmienne środowiskowe ..	207
4.1. Przynależność do organizacji społecznych a zmienne różnicujące	208
4.2. Działania na rzecz osób potrzebujących a zmienne różnicujące	220
4.4. Działania na rzecz optymalizacji funkcjonowania rodziny a zmienne różnicujące	255
4.5. Aspiracje do określonego typu aktywności społecznej a zmienne różnicujące	270
Rozdział 5	286
Aktywność kulturowa kobiet zamieszkujących obszary wiejskie województwa podkarpackiego a zmienne środowiskowe ..	286
5.1. Przynależność do organizacji kulturowych i religijnych a zmienne różnicujące	286
5.2. Życie towarzyskie kobiet wiejskich a zmienne środowiskowe	303
5.3. Dbalność o wygląd zewnętrzny i zdrowie oraz rozwój osobisty a zmienne różnicujące	326

5.4. Tradycyjne formy uczestnictwa w kulturze i twórczość codzienna a zmienne różnicujące	348
5.5. Działania na rzecz estetyki domu i otoczenia a zmienne różnicujące	364
Zakończenie	380
Streszczenie	394
Bibliografia	400
Netografia	458
Spis tabel	460
Wykaz wykresów	468
Aneks	470
Kwestionariusz ankiety do badania aktywności społecznej i kulturowej	486

Prowadzone eksplikacje osadzone zostają – przynajmniej w mojej osobistej percepcji – w paradygmacie po trosze fenomenologicznym oraz humanistycznym. Skupiają się przy tym w zaproponowanym przez Johna W. Creswella paradygmacie sprawczego aktywizmu – w zakresie projektowania badań empirycznych – skupionego raczej na końcowych rezultatach (*social research*), które winny przeciwdziałać wszelkim pojawiającym się formom marginalizacji publicznej tudzież ustawicznym poszukiwaniu praktycznych rozstrzygnięć/rozwiązań przeciwstawiającym się stale narastającym żywiłowym procesom (zjawiskom) noszącym znamiona anomii i dewiacji społecznej. Jak podaje Autorka, zasadniczym przedmiotem podjętych badań posiadają określone (bo przecież nie wszystkie) środowiskowe uwarunkowania aktywności kobiet wiejskich na Podkarpaciu. W celu doprecyzowania wielowymiarowego pola problemowego i kierunku analiz wyodrębnione zostały dwa obszary aktywności: *społeczna i kulturowa*, przy uwzględnieniu tych samych zmiennych środowiskowych traktowanych jako czynniki warunkujące, co zarazem wiąże się z przyjętymi celami badań.

Głównym celem prezentowanych badań jest zatem ustalenie szczegółowe aspektów aktywności społecznej i kulturowej poddanych eksplikacjom kobiet wiejskich na Podkarpaciu, przy uwzględnieniu szeregu różnicowań ze względu na brane pod uwagę przez badacza zmienne środowiskowe (a więc demograficzno- społeczne). Schematy zmiennych niezależnych oraz schematy zmiennych (niezależnych, zależnych) i ponadto np. w tabelach 1,2 (s. 154, 156).

Zasadniczy problem w podjętych badaniach empirycznych został ujęty w głównym pytaniu: *Jaki jest związek pomiędzy czynnikami środowiskowymi takimi jak: zasady kulturowe rodzin respondentek (wykształcenie rodziców, ich zaangażowanie społeczne, pochodzenie społeczne, liczba dóbr kulturowych znajdujących się w domu rodzinnym); czynniki związane ze środowiskiem lokalnym (uznawane wzorce aktywności w środowisku wiejskim, czas zamieszkiwania na wsi, deklaracje identyfikacji ze społecznością lokalną); indywidualny kapitał kulturowy respondentek (autodeklaracja religijna, uznawane wartości, poziom i typ*

wykształcenia, rodzaj wykonywanej aktualnie pracy zawodowej/ zarobkowej, struktury wieku badanych respondentek oraz aktywnością społeczną, kulturową organizacyjną itp.?. Wyodrębniono przy tym dwa podstawowe/ główne obszary problemowe.

- Jaki jest związek pomiędzy czynnikami środowiskowymi i demograficznymi a aktywnością społeczną kobiet zamieszkujących tereny wiejskie w województwie podkarpackim? (1)

- Jaki jest związek pomiędzy czynnikami środowiskami i demograficznymi a aktywnością kulturową kobiet zamieszkujących tereny wiejskie w województwie podkarpackim? (2)

Na kolejnych stronach rozdziału metodologicznego (s. 158-162) Doktorantka szereg pytań *rozstrzygnięcia* na które starała się w trakcie badań uzyskać poprawne a nade wszystko wiarygodne odpowiedzi. W konsekwencji przyjętej przez siebie procedury (s. 163-164) formułuje dwie hipotezy *koegzystencjalne*.

Pierwsza zakłada, iż **Przypuszczalnie występuje istotny związek pomiędzy czynnikami środowiskowymi i demograficznymi a aktywnością społeczną kobiet wiejskich zamieszkujących województwo podkarpackie.**

Druga, o tożsamej formule stwierdza, że **Przypuszczalnie występuje istotny związek pomiędzy czynnikami środowiskowymi i demograficznymi a aktywnością kulturową ankietowanych kobiet.**

Jak uprzednio wspominałem, powyższe przytoczone hipotezy są sformułowaniami/ twierdzeniami *stricte koegzystencjalnymi*². Przypominają one bardziej tezy empiryczne i sądy wartościujące o danej eksplorowanej rzeczywistości społecznej, co bardzo ogranicza ich empiryczną i jednoznaczną rozstrzygalność prowadzoną w języku obserwacji (empirycznej, rozstrzygalności statystycznej) świadczącej o ich prawdziwości bądź to fałszywości. Ja osobiście przyjąłbym zapewne nieco odmienną konceptualizację badań i analiz (a tym samym ostateczną operacjonalizację problemu). Podjęto w pracy eksperymentalny układ weryfikacji założeń/ hipotez³ do, którego to postępowania **Doktorantka ma pełne prawo zwłaszcza w**

² Są to hipotezy koegzystencjalne, które Autorka starała się potraktować jako wielozmiennowe zmiennych ilościowych (Nowak, 1970, s. 174-185). Mogą one oczywiście być weryfikowane bądź analizowane teoretycznie w wielu schematach i konfiguracjach prowadzonego postępowania (z wyjątkiem stwierdzenia o bezwyjątkowym charakterze związków/ relacji funkcjonalno- przyczynowych).

³ Jak stwierdza autorytatywnie Stefan Nowak, mając na uwadze rodzaje związków między zmiennymi w hipotezach teoretycznych:

„Możemy rozpoczynać badania nasze od hipotezy, bądź też kończyć je z twierdzeniem orzekającym, iż między dwoma, czy też większą liczbą zjawisk (lub zmiennych) zachodzi w skali uniwersalnej czy też przynajmniej w skali prawnej <historycznie zlokalizowanej populacji> pewien określony stały (bezwyjątkowy lub statystyczny) związek – że zjawisku C zawsze czy też na ogół (z określonym czy wyższym od przeciętnego prawdopodobieństwem) towarzyszą pewne zjawiska X, Z itp., przy czym bliżej już nie precyzujemy, jakiego rodzaju jest ten związek, proponowałbym, aby tego rodzaju twierdzenia czy hipotezy, o których ustala się jedynie stałe współwystępowanie, nazwać hipotezami (lub twierdzeniami – prawami) o koegzystencji zjawisk lub krócej – hipotezami koegzystencjalnymi.

Możemy też przystępować do badań z hipotezą (lub kończyć je) z wnioskiem idącym dalej, a mianowicie stwierdzającym, iż pomiędzy dwoma czy też większą liczbą zjawisk czy zmiennych zachodzi pewien

dobie wielorakich koncepcji metodologicznego postępowania. Można przecież prowadzić stale dyskusję panelową zakresu nierozwiązanych zagadnień po dzień dzisiejszy w kwestii metodologicznych: co obecnie zniknęło a co pozostało w eksplikacjach sondażowych (Autorka stosuje metodę sondażu diagnostycznego), w Polsce przed trzydziestoma czy też czterdziestoma laty a obecnie? Zastanawiając się na wiarygodną odpowiedź, chociażby bardzo pobieżnie musimy zdawać sobie sprawę z pewnych *zaszłości* oraz *nowości* w zakresie prowadzenia badań empirycznych (Lutyński, 1993, s. 109-110). Ja, z pewnością identyfikowany zawsze będę – a z pewnością – w tej dekadzie z *przeszłością* i *zaszłością*, obawiając się niezmiennie o *własną* – (moją: kursywa ARW) poprawności metodologiczną w zakresie eksponowania niektórych zmiennych - na bazie poprawnie i logicznie przyjętej reguły indukcji eliminacyjnej⁴.

Nie wykluczam faktu, iż w badaniach/ zwiadzie pilotażu zastosowanego kwestionariusza ankiety (s. 480- 493), tego typu sformułowania o których wspominam powyżej oraz w przypisie 4, przyjęte rozstrzygnięcia (mam na myśli sformułowanie) były bardziej czytelne/ oczywiste/ komunikatywne dla respondentek niż inne. Jeśli tak, to w przyjętej wersji – w co głęboko ufam – **oddania pracy do druku** w formie książkowej, dobre byłoby w paru zadaniach wyartykułować własne uzasadnienie. Organizacja i przebieg badań jak i sposób analizy zebranych eksplikacji empirycznych omówiono ze wszech miar poprawnie i szczegółowo na ss. 187-190. Badania przeprowadzono w latach 2017-2018 wśród N=400 kobiet. Przeprowadzono je w oparciu o wszechstronną analizę treści literatury przedmiotu jak i zastosowany, przygotowany przez Autorkę kwestionariusz ankiety. Społeczna i naukowa geneza problemów badawczych nie budzi również jakichkolwiek zastrzeżeń. Wypowiadane rodzaje twierdzeń o dynamice lokalnych problemów społecznych zasługują na uwagę grona licznych Czytelników. Rola sądów spostrzeniowych artykułowanych przez Doktorantkę w trakcie prowadzonych analiz stanowi bardzo ważne uzasadnienie twierdzeń nauk empirycznych wpływających na ogólny walor podjętego przedsięwzięcia. To samo spostrzeżenie dotyczy

stały związek tego rodzaju, iż potrafimy go zaliczyć do jednej z dwóch grup powiązań między zjawiskami – do powiązań nie przyczynowych, lub też do powiązań przyczynowych i na tej podstawie formułować tezę (hipotezę bądź prawo o zależności od stopnia uzasadnienia) przyczynową bądź też tezę nie przyczynową” (Nowak, 1965, s. 433).

⁴ Np. Niektóre poziomy zmiennych i dobrane wskaźniki mogą u wnikliwego Czytelnika wywołać pewien „niedosyt” czy to nieuzasadnioną wątpliwość (Por. tabela 1). Poziom: *pochodzenie społeczne* (?) czy nomenklatura pojęciowa przyjęta i obowiązująca do 1989 jest trafna, rzetelna (chłopskie, robotnicze, inteligenckie) ? Czy nie lepiej oprzeć się o liczebność środowiska (miasto powyżej określonej liczny mieszkańców); jak i typ wykonywanej prac? (*fizyczna, umysłowa*). To samo dotyczy autoidentyfikacji religijnej wśród pięciu kategorii ostatnią pozostaje „niewierzące”, ale być może istnieją też kategorie „niewierzące praktykujące” (choćby ze względu na *wieź* z wierzącym małżonkiem i dziećmi uczestniczących w lekcjach religii?)

przyjętej systematyzacji przedmiotowej jak i typologicznej pojawiającej się w autorskich interpretacjach ostatecznych rezultatów eksplikacji.

Przedstawiony przez Kandydatkę systematyczny przegląd metod analiz zależności statystycznych (s. 189-190) wykorzystuje – jak sądzę⁵ - nowoczesne ujęcie opisu statystycznego opartego na różnych teoriach. Autorka koncentruje się na metodach opisu zależności statystycznych między kilkoma zmiennymi oraz na standardowych metodach korelacji liniowej. Uwidacznia się także wyraźnie wpływ bogatej wiedzy uprzednio zgromadzonej na interpretację wyników badań. Traktuje ów fakt, jako przemawiający na korzyść badacza (w sytuacji przyjęcia tejże konwencji prowadzonych badań). Tym samym składają się one na ogólnie stwierdzone prawidłowości, mogą być użyte jak dodatkowe przesłanie uzupełniające wiarygodność formułowanych tez i orzeczeń. Dzięki temu wyniki mogły/ powinny uzyskać – jak w omawianym przypadku – bogatszą, bardzo wiarygodną i pełniejszą interpretację.

Oceniana praca stanowi adekwatną odpowiedź na współczesne potrzeby i dylematy społeczne charakterystyczne dla lokalnych (regionalnych) środowisk w których występują reprezentanci obu płci ale także mniejszości etniczno- kulturowe⁶. Często – mniej lub bardziej świadomie – nawiązuje się bowiem pośrednio do wartości rodzinnych przestrzeganych w pryzmacie tożsamości kulturowej. Owe właśnie (wartości rdzenne) mogą być rozpatrywane jako jeden z podstawowych elementów kultury konstytuującej określoną społeczność. Odwołują się z reguły do uczuciowych korzeni systemów ideowych i funkcjonują jako wartości identyfikacyjne, które są symboliczne do całej grupy, jak również indywidualnych jej członków. Obrzucenie wartości rdzennych pociągać bowiem może sytuację utraty statusu a nawet wykluczenia (inkluzy) kobiety z danej grupy lokalnej.

Jednostka, u której stwierdza się brak internalizacji z wartościami grupy, utracić może poczucie wspólnoty, przynależności, czy spoistości grupowej. Szczególne traktowanie wartości rdzennych wynika z faktu, iż zapewniają one niezbędną – a zarazem stabilizacyjną więź pomiędzy społecznymi i kulturowymi systemami grup. W przypadku ich braku oba systemy byłyby narażone na ewentualność dezintegracji. To właśnie z racji istnienia wartości rdzennych grup społeczne mogą być zidentyfikowane jako odrębności etniczne, religijne bądź to kulturowe (Por. Smolicz, 1987, s. 59-60).

⁵ Nie zaliczam się niestety do specjalistów z zakresu wyrafinowanej statystyki i jej szczególnej roli w badaniach socjopedagogicznych preferując na ogół eksplikacje prowadzone z perspektywy współczynnika humanistycznego – Floriana Znanieckiego; czy to socjologii rozumiejącej Maxa Webera.

⁶ Które to ostatnie zagadnienia z oczywistych przyczyn/ założeń nie podejmowano szerzej w przedłożonej mi do oceny dysertacji.

Strona formalna pracy, jak już uprzednio sygnalizowano odpowiada wszelkim kryteriom obowiązującym w naukach społecznych, wskazujących na pełne i satysfakcjonujące przez Doktorantkę rozumienie specyfiki rozumienia zjawisk społecznych uwzględniającej problemy metodologicznej odrębności humanistyki⁷.

Bibliografię (s. 400-458) starannie dobraną zawierającą bogaty wykaz książek, rozpraw i artykułów (blisko 1000 pozycji) przedstawiono w tradycyjnym i uporządkowanym układzie.

Gdyby Doktorantka pokusiła się o przygotowanie do druku w formie książkowej niniejszej dysertacji – poprzez KUL, bądź inną instytucją naukową, popularno- naukową, która znalazłaby określone fundusze – to sugerowałbym na zwrócenie uwagi zaledwie na parę kwestii. Jest m.in., zaledwie omówienie w rozdziale metodologicznym zastosowanej w pracy metody jaka stanowi analiza treści literatury przedmiotu. To często a wręcz nagminnie, zdarza się w pedagogice. Doktorantka prezentuje wybiórczo autorską systematyzację problemów i zależności na bazie bogatej literatury przedmiotu wykorzystując analizę treści jako jedną z ważnych metod badawczych. Jak wiemy służy ona do w miarę obiektywnego, systematycznego i ilościowego opisu jawnej treści przekazów informacyjnych (a w sygnalizowanym przypadku) – naukowej literatury przedmiotu. Szerzej jednak o owej metodzie nie wspomina⁸ (Berlson, 1950; Lasswel, 1952, s. 149-169; Mikułowski- Pomorski, 1995).

Ponadto w rozdziale metodologicznym warto poszerzyć motywację **Doktorantki**, za przyjęciem przez w/wym., zastosowane procedury. W ogólnym schemacie zrealizowanej problematyki (m.in., wybór metod badania i ostateczna operacjonalizacja problemu). Sugestie zawarłem w przypisach 2,3,4, niniejszej opinii. Można byłoby również w nieco szerszym wymiarze omówić niektóre komponenty behawioralne respondentek, bliższe psychologii aniżeli pedagogice czy socjologii determinujące wypowiedzi na niektóre pytania kwestionariusza.

**

⁷ Dotyczy owo stwierdzenie m.in., cech przekrojowych zbiorowości ludzkich poddanych eksplikacjom empirycznym w trakcie których występuje dynamiczne ujęcie procesów i zdarzeń wśród nich występujących.

⁸ Jest to metoda, którą do humanistyki wprowadzili na szeroką skalę B. Berlson oraz H. Lasswel, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Jest ona bardzo popularna w naukach społecznych bardzo często (głównie w literaturoznawstwie, socjolingwistyce, socjologii i politologii) polegająca m.in., na ustaleniu właściwości występujących w przekazach komunikacyjnych pomiędzy nadawcą a odbiorcą, ale również opisu społeczno- kulturowego. Innymi słowy – stosując się do nomenklatury pojęciowej Doktorantki będzie nią technika służąca do obiektywnego, systematycznego i ilościowego opisu jawnej treści zawartych przekazu (*Content Analysis in Communication Research*, 1952).

Aktywizacja społeczności lokalnej i tworzenie sytuacji sprzyjających oczekiwanej normalności odbywać się mogą z powodzeniem dzięki pracy społecznej kreowanej przez społeczeństwo obywatelskie formy bytu społecznego w dobie *postindustrialnej*. Proponowana, a następnie przyjęta do formuły programu modyfikacja odciąży w nieodległej przyszłości (także na terenie kraju) niektóre struktury państwowe wraz z ich agendami. Z pewnością powstała sytuacja będzie służyć nie tylko doboru społeczności lokalnych, ale także całemu społeczeństwu, m.in., dzięki opracowaniom takim jak powyższa rozprawa doktorska.

Przedstawiona dysertacja stanowi oryginalne opracowanie, egzemplifikujący i niezaprzeczalny wkład Pani Promotor oraz Doktorantki w poszerzenie nowych pól badawczych we współczesnej pedagogice, jak i innych subdyscyplinach w rodzinie nauk społecznych. W moim przekonaniu reprezentowana samoświadomość metodologiczna Kandydatki Pani Joanny Dworakowskiej oraz przyjęte rozstrzygnięcia metodologiczne spełniają oczekiwania większości reprezentantów współczesnej pedagogiki dla których integracja/ spójność metodologii nauk społecznych ze stosowanym warsztatem badawczym wydaje się być oczywiście w pełni przyzwalając na dopuszczenie niniejszego wniosku do dalszych etapów postępowania we wszczętej procedurze, wiążącej się z nadaniem Doktorantce pierwszego stopnia naukowego.

Doktorantka spełnia więc – w mojej ocenie – warunki określone w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 145 marca 2003 r., wraz z uzupełnieniami zawartymi w Ustawie z dnia 27 lipca 2005 r., Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nowelizacja ustawy z dnia 18 marca 2011 r., jak również Ustawie o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki Dz. U. z 2017 r., poz. 17 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r., Przepisy wprowadzające Ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym w nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669). Opowiadam się za przyjęciem dysertacji dopuszczającej Kandydatkę do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.

Wiarygodność powyższego oświadczenia sygnuję własnoręcznym podpisem.

/-/ Andrzej Radziejewicz-Winnicki
profesor zwyczajny Uniwersytetu Śląskiego oraz
Uniwersytetu Zielonogórskiego, emeritus
Członek Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN